



Sygn. akt IV CSK 129/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)
SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)
SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa J.N.
przeciwko Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji Spółce z ograniczoną
odpowiedzialnością w I.
z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanego - Towarzystwa
Ubezpieczeń i Reasekuracji [...] Spółki Akcyjnej w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 31 maja 2019 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Okręgowego w B.
z dnia 28 września 2017 r., sygn. akt II Ca [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy w I. zasądził od pozwanego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji s. z o.o. w I. (dalej PWiK) na rzecz powoda J.N. kwotę 47 492,13 zł z odsetkami ustawowymi oraz oddalił powództwo w pozostałej części. Ustalił, że powód jest właścicielem nieruchomości położonej w I. przy ul. W. [...], na której znajduje się jednorodzinny budynek mieszkalny oraz kompleksowo zaprojektowany i utworzony przez firmę ogrodniczą ogród, założony w 2007 r. W dniach 23 - 27 lipca 2010 r., w rejonie I., wystąpiły burze połączone z silnymi, ponadprzeciętnymi opadami deszczu. W pobliżu posesji powoda położony jest miejski kolektor sanitarny odbierający ścieki deszczowe i sanitarne z 50% powierzchni sieci wodociągowej terenu I.. Do instalacji ogólnospławnego kolektora ścieków sanitarnych podłączane są także nielegalnie instalacje odprowadzające ścieki deszczowe z posesji mieszkańców I.. Proceder ten nie jest w pełni kontrolowany przez pozwane przedsiębiorstwo. W czasie deszczu powoduje to nadmierne obciążenie sieci kanalizacyjnej. W wyniku ulewnych opadów we wskazanym wyżej okresie, pokrywa studni kolektora nie wytrzymała ciśnienia cieczy i z kolektora wydostały się ścieki komunalne, w tym fekalia, zalewając ogród przydomowy powoda i powodując zniszczenie trawnika, krzewów, warzywnika oraz nawierzchni z włókniny i kory. Po zalaniu na nieruchomości unosił się fetor; grunt był podmokły, stan taki utrzymywał się także w czasie oględzin przeprowadzonych w dniu 13 września 2010 r. przez likwidatora szkody, skierowanego na nieruchomość powoda wskutek zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi pozwanego przedsiębiorstwa - Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji [...] S.A. w W. (interwenient uboczny). Przed zalaniem ogród był bardzo zadbany, na działce znajdował się trawnik z systemem nawadniającym, rabaty, drzewa owocowe, uprawiane były warzywa, truskawki, maliny, porzeczki, wzdłuż ogrodzenia rosły tuje; rośliny były kilkuletnie, dobrze ukorzenione. W dniu 27 lipca 2010 r. pracownicy pozwanego przedsiębiorstwa odsunęli wąż kanalizacji deszczowej, co spowodowało stopniowy odpływ nagromadzonych na powierzchni nieczystości wylanych z instalacji sanitarnej. Następnie został zainstalowany wąż betonowy uniemożliwiający wysadzenie betonowej pokrywy. W dniu 2 sierpnia

2010 r. powód J.N. zgłosił szkodę pozwanemu, który w odpowiedzi z dnia 3 sierpnia 2010 r. stwierdził, że kolektor główny jest drożny, a przy obfitych opadach deszczu przepustowość kolektora jest ograniczona, co powoduje podtopienia najniższych punktów posesji oraz wskazał, że przekazał prośbę o likwidację szkody do biura brokerskiego Powód usunął częściowo nieczystości z ogrodu na własny koszt, ponosząc wydatki w kwocie 5 100 zł. Na podstawie opinii biegłego sądowego Sąd pierwszej instancji ustalił, że wskutek długotrwałego zalegania w ogrodzie, w okresie pełni lata, ścieków komunalnych, zawierających duże ilości zawiesin, w tym odchodów, ogród należało oczyścić; w tym celu wyciąć, wykopać wszystkie rośliny użytkowe i ozdobne, wywieźć je, zebrać i wywieźć całkowicie zanieczyszczoną glebę, usunąć trawnik, zdezynfekować wapnem podłoże tej części ogrodu, zdezynfekować krawężniki ogrodzenia, studnię kopaną służącą do podlewania ogrodu, a następnie ponownie założyć trawnik, rabaty, żywopłot, nasadzenia grupowe drzew, warzywnik, zielnik na bazie nowej i właściwej dla określonych grup roślin ziemi ogrodowej z dobrego źródła. Sąd Okręgowy ustalił koszty tych zabiegów na kwotę 47 492,13 zł i zasądził ją na rzecz powoda od pozwanego na podstawie art. 435 § 1 k.c., oddalając dalej idące roszczenie powoda.

Po rozpoznaniu apelacji obu stron, Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 28 września 2017 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo i obciążył powoda kosztami postępowania za obie instancje, a także oddalił apelację powoda. Sąd drugiej instancji uznał za własne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, ale dokonał ich odmiennej oceny prawnej. Uznał, że wyciek ścieków z kolektora sanitarnego na działkę powoda i wyrządzona tym szkoda, były wynikiem ponadnormatywnych opadów deszczu w dniach 23 - 27/28 lipca 2010 r., a zatem siły wyższej w rozumieniu art. 435 § 1 *in fine* k.c., co uwolniło pozwanego od odpowiedzialności za szkodę poniesioną przez powoda.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie art. 5 ust. 1, art. 9 ust. 1 - 3 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (w brzmieniu z okresu powstania szkody), naruszenie art. 435 § 1 k.c., art. 6 w zw. z art. 435 § 1 k.c. oraz art. 228 § 1 k.p.c. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi

Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Między stronami nie było sporu, że pozwany jest przedsiębiorstwem napędzanym przez siły przyrody, a zatem jego odpowiedzialność za szkodę poniesioną przez powoda w wyniku wydostania się z kolektora ścieków komunalnych, które zniszczyły ogród powoda, podlega ocenie na podstawie art. 435 § 1 k.c. Stosownie do tego przepisu, prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Przewidziana w przytoczony przepisie odpowiedzialność jest oparta na zasadzie ryzyka. Dowód, że szkoda, powstała w majątku powoda, pozostaje w związku przyczynowo - skutkowym z ruchem pozwanego przedsiębiorstwa ciążył na poszkodowanym i powód tym wymaganiom sprostał. Ciężar wykazania przesłanek zwalniających od odpowiedzialności spoczywał natomiast na pozwanym. Egzoneracja polega na wykazaniu jako przyczyny szkody siły wyższej lub działania innej osoby, nie wyłączając poszkodowanego, przy jednoczesnym spełnieniu wymogu wyłączności tej przyczyny, zewnętrznej w stosunku do przedsiębiorstwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CNP 112/09, niepubl. oraz uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2010 r. II PZP 4/10, OSNP 2011, nr 21-22, poz. 275).

W świetle wiążących Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), zasadny jest kasacyjny zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 435 § 1 k.c. przez błędną wykładnię pojęcia siła wyższa i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie tego przepisu, prowadzące do oddalenia powództwa. Siła wyższa wyznacza granicę odpowiedzialności na zasadzie ryzyka (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., IV CKN 150/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 153). W nauce i orzecznictwie dominuje koncepcja obiektywna siły wyższej

rozumianej jako zdarzenie zewnętrzne w stosunku do ruchu przedsiębiorstwa, o charakterze nadzwyczajnym, przejawiającym się w nieznacznym stopniu prawdopodobieństwa jego wystąpienia oraz o charakterze przemożnym, polegającym na niemożności jego „opanowania” i zapobieżenia jego skutkom na istniejącym w danej chwili poziomie rozwoju wiedzy i techniki (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2004 r., II UK 83/04, OSNP 2005, nr 14, poz. 215 i z dnia 18 grudnia 2002 r., I PKN 12/02, OSNP 2004, nr 12, poz. 206). Zwykle przejawem tak rozumianej *vis maior* są katastrofy żywiołowe - trzęsienia ziemi, powodzie lub huragany. Za siłę wyższą mogą być także uznane zdarzenia wywołane przez człowieka, jak działania wojenne lub gwałtowne rozruchy, a także akty władzy publicznej, którym należy się podporządkować pod groźbą sankcji.

Należy podzielić stanowisko skarżącego, że w realiach rozpatrywanej sprawy, nie było podstaw, aby nawet nasilone i ponadnormatywne opady deszczu w miesiącu lipcu 2010 r. uznać za siłę wyższą w przedstawionym rozumieniu. Tego rodzaju zjawiska atmosferyczne, trwające nawet kilka dni, są wręcz normalne w miesiącach letnich i można uznać ich występowanie na terenie Polski za przewidywalne. Przepelnienie instalacji kanalizacyjnej i „wybicie” ścieków ze studzienki kanalizacyjnej oraz ich wylanie się na powierzchnię gruntu należącego do powoda, nie stanowi zatem okoliczności, za którą pozwany nie odpowiada na podstawie art. 435 § 1 *in fine* k.c. Skarżący trafnie ponadto zauważył, że na pozwanym przedsiębiorstwie spoczywają, przewidziane ustawą z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jedn.: Dz.U. z 2018 r., poz. 1152), obowiązki zapewnienia zdolności posiadanych urządzeń kanalizacyjnych do odprowadzania ścieków w sposób ciągły i niezawodny, a nadto obowiązki prowadzenia regularnej kontroli ilości i jakości odprowadzanych ścieków bytowych i ścieków przemysłowych oraz kontroli przestrzegania warunków wprowadzania ścieków do urządzeń kanalizacyjnych, w tym przewidzianego w art. 9 ust. 1 zakazu wprowadzania wód opadowych i roztopowych oraz wód drenażowych do kanalizacji sanitarnej. Na pozwanym przedsiębiorstwie ciąży zatem powinność rozwiązywania problemu odprowadzania wód opadowych (kanalizacji deszczowej) i takiego przygotowania infrastruktury

kanalizacyjnej, która umożliwi zapobieżenie takim przypadkom, jak będący podstawą faktyczną żądania powoda.

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).